



BR.0002.15.2012

Protokół Nr XV/12
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 29 marca 2012 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Ireneusz Bojanowski

Sesję rozpoczęto o godz. 13:00, a zakończono o godz. 13:55.

Na ogólną ilość 21 radnych udział w sesji wzięło 20 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

1. Wiesław Lipski

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|------------------------|-----------------------|
| 1. Marek Jankowski | – Burmistrz Czerska |
| 2. Jan Gliszczyński | – Zastępca Burmistrza |
| 3. Jolanta Skuczyńska | – Skarbnik Gminy |
| 4. Andrzej Sabiniarz | – Radny Powiatowy |
| 5. Jarosław Schumacher | – Radny Powiatowy |
| 6. Anatol Griniewicz | – Dyrektor SPZOZ |
| 7. Jolanta Nagórska | – Dyrektor MGOPS |
| 8. Jarosław Szwil | – Komendant SM |

Ponadto w sesji uczestniczyli naczelnicy wydziałów UM, przewodniczący jednostek pomocniczych oraz przedstawiciele mediów.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Informacja na temat realizacji programów pomocy społecznej i programów profilaktycznych.
7. Informacja dotycząca ochrony zdrowia w Gminie Czersk.
8. Sprawozdanie ze współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.
9. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego w 2013 roku – XV/104/12,
 - b) uchwalenia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2012 – 2014 – XV/105/12,
 - c) przyjęcia Roczno programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Czersk – XV/106/12.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Wolne wnioski i informacje.
9. Zakończenie sesji.



Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Ireneusz Bojanowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 20 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski nadmienił, że porządek obrad został dostarczony radnym wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję Rady, w związku z czym poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Żadnych uwag nie zgłoszono.

Do pkt. 3

W związku z tym, że żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy głosach 17 „za” i 2 „wstrzymujących się” przyjęła protokół.

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji. Komisje sprawozdanie przyjęły do wiadomości.

Żadnych uwag nie zgłoszono.

Do pkt. 5

Radny Zbigniew Gruźliński – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado! Dwie sprawy. Na ul. Mleczarskiej i Wielewskiej, na skrzyżowaniu między ul. Mleczarską i Wielewską, mieszkańcy proszą o postawienie znaku „stop”. Jest to skrzyżowanie równorzędne, po jednej i po drugiej stronie jest ścieżka rowerowa. Każdy rowerzysta, który się porusza na rowerze, jest z prawej strony, a więc ma pierwszeństwo. Samochody wyjeżdżając z ul. Mleczarskiej mają bardzo dobry widok z lewej strony. Jeżeli nikt nie nadjeżdża, to się po prostu nie zatrzymują, wyjeżdżają. Mają dosłownie 3 – 4 m po wyjeździe jakby z tego skrzyżowania i taką jakby dobrą widoczność ze strony prawej. No zdarzyło się tam lekkie potrącenie jednego z rowerzystów. Jest prośba tutaj, aby to skrzyżowanie zostało wyposażone w taki znak „stop”. Druga sprawa dotyczy ul. 21 Lutego. Na całym tym odcinku są lampy. Te lampy są prawdopodobnie źle zamontowane. Wiatr po prostu powykręcał te lampy na różne strony. Część lamp zamiast oświetlać chodnik i jezdnię, oświetla posesje. Sprawa dosyć pilna, także tutaj też prosiłbym o szybką interwencję. Dziękuję bardzo.

Radny Henryk Sumionka – Panie Burmistrzu! Chciałbym uzyskać informację na temat możliwości realizacji takiego zadania, żeby w Wiecku, chodzi o miejsce do kąpiel. Nie nazwałbym tego kąpieliskiem, ale jakie, na dzień dzisiejszy, były powiedzmy spotkania odnośnie umożliwienia w ogóle tego dostępu, żeby praktycznie w ogóle coś takiego mogło być zorganizowane. Chciałbym również, bo jeśli powiedzmy byłaby niemożliwa organizacja takiego przedsięwzięcia w obrębie Jeziora Wieckiego, to czy można by było się pokusić, powiedzmy, o podobną organizację podobnego zadania nad Jeziorem Skrzyńki? Chciałbym właśnie uzyskać taką informację, jak wyglądały ewentualne rozmowy na temat dostępności do tego jeziora, głównie Wieckiego. Prosiłbym o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Majer – Panie Burmistrzu! Z przyjemnością się patrzy, jak rośnie świetlica w Gutowcu, ale w ubiegłym roku w świetlicy w Krzyżu, która była po remoncie, zostało jeszcze do wykonania położenie polbruku. Na zebraniu wiejskim to było poruszane. Widać, że okres zimowy już minął. Mieszkańcy chcą, żeby to jak najszybciej tam położyć. Dodatkowo przypominają też o wyłożeniu tutaj YOMB na wjazd do remizy strażackiej. A najważniejsza rzecz to boisko przy szkole w Krzyżu. Został zerwany asfalt. Tam nawet nie można po tym spacerować, a młodzież w przerwach nie ma możliwości wyszumienia się, biega po terenach zielonych, które rzeczywiście dużego nakładu pracy potrzebują, a przez to ulegają te tereny zielone dewastacji. Prosimy o jak najszybsze przystąpienie do budowy boiska.

Radny Zbigniew Krzoska – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado! Moja interpelacja dotyczy mieszkańców Gutowca, Kłodni, Krzyża, Kwiek, Sienicy. Mieszkańcy mają taki problem i mają wielki kłopot – chodzi o telefonię komórkową. Trzeba coś zrobić, żeby wybudować jakiś maszt. Naprawdę jadąc samochodem z Czerska w stronę Gutowca, nie ma zasięgu. Te miejscowości są całkiem odłączone od telefonii komórkowej. Moja taka propozycja: na następną sesję może zaprosić jakiegoś przedstawiciela telefonii komórkowej, żeby ten problem rozwiązać, bo naprawdę mamy telefony, a nie możemy dzwonić. Jest taki problem w obrębie Gutowca, ale i w Krzyżu, jak powiedziałem, w innych miejscowościach. O tym jest głośno, bo ludzie o tym mówią, ale jakoś nic się nie dzieje. Tylko wiem, że zostało złożone pismo do przedstawicieli telefonii, ale jakoś nie ma odpowiedzi. I naprawdę zaprosić tych wszystkich Panów na sesję, niech się wytłumaczą, niech powiedzą, czy mają może jakiś pomysł, co z tym problemem zrobić. Dziękuję.

Radny Zbigniew Bielawski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Mam w imieniu mieszkańców Będźmierowic zapytanie do Pana Burmistrza: jak wygląda sprawa na dzień dzisiejszy projektu budowy wodociągu w Będźmierowicach? Sprawa się ciągnie już chyba praktycznie 3 rok od tego początku, jak przedstawiciel był. Nie mówiąc już o tym, że zawsze mieszkańcy są w błąd wprowadzani. Sam też myślałem, że projekt jest zakończony. Okazuje się, że nie i przez to sprawa na pewno parę lat się przeciągnie. I tylko jest takie pytanie: jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy co do tego projektu? Dziękuję.

Do pkt. 6

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski nadmienił, że informację na temat realizacji programów pomocy społecznej i programów profilaktycznych otrzymali wszyscy radni. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji. Komisje informację przyjęły do wiadomości.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – Proszę Państwa! W obradach naszej sesji, jako gość, uczestniczy Pani Dyrektor Nagórska. Można wykorzystać, ewentualne pytania tam kierować, bądź do Pana Burmistrza.

Radny Zbigniew Gruźliński – Panie Przewodniczący, Pani Dyrektor! Ja mam pytanie do programu EFS. Chodzi o prawo jazdy. W tym programie brało udział 72 kobiety i 16 mężczyzn i chciałbym się zapytać, ile kobiet i ilu mężczyzn brało udział w kursie na prawo jazdy? Ile osób zdało te prawo jazdy?

Dyrektor MGOPS Jolanta Nagórska – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Jeżeli pyta Pan Radny Gruźliński o zdawalność na kursie prawa jazdy, to oczywiście zdarzają się poprawki. Tych poprawek jest sporo. Natomiast z tego, co wiem, z poprzedniego naboru, według informacji, jaką mam od koordynatora, dwie osoby czekają na ponowny egzamin.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – a ile zdało? Bo było pytanie, ile zdało.

Dyrektor MGOPS Jolanta Nagórska – tzn. ile zdało, tej szczegółowej informacji nie wiem.

Radny Zbigniew Gruźliński – a ile brało udział?

Dyrektor MGOPS Jolanta Nagórska – 11 osób.

Radny Zbigniew Gruźliński – w tym ile kobiet i ilu mężczyzn?

Dyrektor MGOPS Jolanta Nagórska – w tej chwili nie mam akurat takiej informacji. Mogę Panu udzielić tej informacji bądź telefonicznie bądź też osobiście.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Do pkt. 7

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski nadmienił, że informację dotyczącą ochrony zdrowia w Gminie Czersk otrzymali wszyscy radni. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji. Komisje informację przyjęły do wiadomości.

Radny Zbigniew Gruźliński – bardzo przepraszam, że tyle razy zabieram głos.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – Pan Radny nie musi przepraszać.

Radny Zbigniew Gruźliński – chciałem się zapytać, czy w naszej Gminie, Gminie Czersk jest pogotowie, czy go nie ma? Otóż w ostatnim czasie paru naszych mieszkańców zgłosiło się do mnie z pretensjami, z żalami, a także z informacją o tym, że po prostu to pogotowie, jako pogotowie nie działa. Mało tego, po godzinie 18:00 do 20:00, ci, którzy zgłaszali się sami na pogotowie, zastali pogotowie zamknięte. Dzwonienie, pukanie, po jakimś czasie, jeżeli ktoś otworzył, to otworzyła osoba ubrana po cywilnemu i została przywitana, ta osoba chora, takimi o to słowami: „skoro Pan mógł tutaj przyjechać, to może również Pan pojechać na pogotowie do Chojnic.” Mało tego, mówiłem tutaj kiedyś o bulwersującym przypadku nieudzielenia pomocy dziecku. Taki przypadek zdarzył się ponownie. Z objawami sepsy dziecko nie zostało przyjęte przez czerskie pogotowie. Rodzice dzięki swej przytomności umysłu i determinacji, angażując m.in. sąsiada, dojechali na własny koszt do Chojnic. Dziecko było leczone wiele miesięcy. Sprawa skończy się prawdopodobnie w sądzie. Ja uważam, że w takiej miejscowości, jak nasza miejscowość, jak Czersk, jak nasza Gmina, powinniśmy mieć pogotowie z prawdziwego zdarzenia. To nie może tak być, żeby ludzie, którzy potrzebują pomocy, byli odsyłani z kwitkiem, czy ewentualnie z informacją, że mają się udać do Chojnic. Dzieci poważnie chore, bo sepsa potrzebuje natychmiastowej pomocy, a nieudzielenie tej pomocy w porę, skutkuje tylko jednym – zejściem śmiertelnym. Tutaj też proszę Panię Burmistrzu m.in. o odpowiedź, ale też uważam, że my tutaj jako przedstawiciele władzy, powinniśmy o tym fakcie poinformować NFZ. Tak nie może być, żeby firma, która powinna tutaj zapewniać pełną obsługę zdrowotną, tej obsługi nie zapewnia i mało tego, bo pieniądze oczywiście otrzymuje, ale kosztem zdrowia naszych mieszkańców. Jeżeli usługa nie jest wykonana, a są zabrane pieniądze za jakby wykonanie tej usługi, to uważam, że jest to naciąganie i niedostateczna ta opieka zdrowotna odbija się na zdrowiu nas wszystkich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – chciałem tylko poinformować radnych, że na dzisiejszą sesję był zaproszony Dyrektor Szpitala Pan Bonna i przysłał pismo. Odczytam: "Dziękuję za zaproszenie na XV sesję Rady Miejskiej w Czersku w dniu 29 marca br. Informuję, iż ze względu na zaplanowany wcześniej urlop, nie mogę w niej uczestniczyć." Także pogotowie tak zwane leży w kwestii szpitala, więc tutaj rzeczywiście te pytania i te problemy, które radni tutaj zgłaszają, na piśmie prześlemy. Zobowiązuję się je przekazać Dyrektorowi Bonnie.

Burmistrz Marek Jankowski – Pani Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałbym powiedzieć, że w materiałach dotyczących Szpitala Specjalistycznego na str. 20 jest wyraźnie napisane, bo tutaj Pan Radny sugeruje, że powinno być pogotowie z prawdziwego zdarzenia – według kontraktu, który zawarł szpital z NFZ, jest w Czersku zespół wyjazdowy specjalistyczny, czyli oznacza to, że jest to zespół z lekarzem. Natomiast te sygnały, które Pan przekazał, tutaj też ja takie dwa w ostatnich dniach odebrałem. Myślę, że nie do NFZ, tylko w pierwszej kolejności do m.in. Pana Dyrektora Bonny, ponieważ on zawierał kontrakt i on w razie czego ma wpływ na to, żeby zmienić nawet podwykonawcę. Therapeutica, muszę powiedzieć, że w momencie, kiedy przeniosła się do nowego obiektu w Medicusie, zajmuje tam jedno pomieszczenie, nie ma dyspozytorni, co zresztą może jakby funkcjonować poprzez szpital, bo to nie jest problem, żeby telefonicznie i myślę, że tego typu uwagi muszę skierować w porozumieniu z Przewodniczącym, bo tu jest jeszcze inna kwestia, że praktycznie ze względu na to, że Therapeutica również przyjęła na siebie obowiązek świadczenia opieki całodobowej, to drugi zespół powinien być cały czas na miejscu, przynajmniej lekarz. W związku z tym myślę, że ta sprawa powinna zostać niezwłocznie wyjaśniona. Ja tylko potwierdzam, że te wnioski, które tutaj są zgłaszane, one są w rzeczywistości, że tak powiem, zasadne. Chcę też powiedzieć, że w odniesieniu natomiast do indywidualnych tutaj uwag dotyczących wyjazdu, bądź nie, to myślę, że to też powinniśmy opisać i skierować do Pana Dyrektora Bonny, dlatego że tutaj oczywiście, jak przypomnimy sobie w poprzednich

latach, to Pan Ossowski – właściciel Therapeutici mówił, że jest to pogotowie ratunkowe, czyli działa wtedy, kiedy jest zagrożenie życia. Natomiast w innych przypadkach, czyli nawet złamanie ręki, to każdy ma, że tak powiem, sam sobie dojechać na SOR do szpitala i być może, że to jest w niektórych przypadkach, wtedy kiedy np. dotyczy to dzieci, podejście bardzo aroganckie, dlatego że tutaj ze względu na zagrożenie i to, o czym Pan wspominał, w przypadku sepsy obraz choroby może się zmienić w ciągu kilku minut i te zagrożenia występują. Ja podejmuję się nie tylko wysłać pisma, ale też rozmowy z Dyrektorem Bonna, bo tak dalej być nie może. Chcę powiedzieć, że w tej chwili to nie mamy jak gdyby żadnej informacji. Chcę też powiedzieć, że pewną arogancją jest fakt taki, że w ogóle nie ma materiałów z Therapeutici tutaj na to posiedzenie i myślę, że te sprawy wymagają wyjaśnienia. Ja poza pismem, którego wysłanie zadeklarował Pan Przewodniczący, to ja z Panem Dyrektorem się spotkam, bo tak dalej być nie może. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – już deklaracja również z mojej strony, że będę w tych rozmowach uczestniczył.

Radna Dorota Ropińska – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Ja też chciałam poprosić o skierowanie mojego wniosku na ręce Pana Dyrektora w sprawie pogotowia ratunkowego. Przyjeżdża zespół ratownictwa medycznego z lekarzem, miało to miejsce w moim domu. Wezwałam pogotowie, przyjeżdża lekarz, udziela pomocy i daje pełnoletniej osobie oświadczenie do podpisania, że rezygnuje z wyjazdu do szpitala. Na moją wypowiedź: „Panie Doktorze, czy jest taka konieczność, że pacjentka musi zostać zabrana do szpitala?”, mówi „nie”. Więc mówię: „W sytuacji, gdyby Pan Doktor stwierdził, że pacjentkę należy zabrać do szpitala i wtedy odmawia Panu wyjazdu do szpitala, rozumiem, że byłoby takie oświadczenie zgodne, ale w tej chwili proszę mi podać podstawę prawną.” Powiedział, że od grudnia zmieniła się ustawa. Teraz wyobraźcie sobie Państwo, przyjeżdża pogotowie ratunkowe, przyjeżdża zespół i przyjeżdża do jakiejś osoby, ta osoba nie wie, czy ona musi jechać do szpitala, czy ona nie musi. Proszę Państwa, to już jest bezczelność! To nie jest tylko arogancja, jak Pan Burmistrz mówi, ale to już wiecie co, nie wiem, jak to po prostu nazwać. Brak mi słów. Nie może tak być, że przyjeżdża zespół z lekarzem, to on nas leczy, to on odpowiada za nasze zdrowie. Gdyby to trafiło bezpośrednio na mnie, ja bym się pofatygowała, pojechałabym do tego szpitala, na pewno bym nie podpisała takiego oświadczenia. Bo słuchajcie, jak dany pacjent może powiedzieć, czy on jest zdrowy, czy on się kwalifikuje do leczenia. Od tego to jest rola i zadanie lekarza. Bardzo proszę o wyjaśnienie tej sprawy. Na jakiej podstawie daje się ludziom do podpisania, że nie chcą jechać do szpitala? Bardzo proszę o wyjaśnienie tego. Dziękuję bardzo.

Radny Czesław Niesiołowski – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Ja w ubiegłym roku przy podsumowaniu roku 2010 krytykowałem to, że nasza Poradnia Leczenia Uzależnień pochłania tak duże środki. Łącznie z naszym dofinansowaniem z „kapslowego” było to około 180 tys. zł. Nie mogłem się nadziwić, kiedy i gdzie przyjęto, udzielono tam prawie 3 200 porad, bo tam nigdy nikt żadnych kolejek ani tłumów nie widział. W roku 2011, o dziwo, liczba porad wzrosła, wcale nie zmalała, tylko wzrosła prawie o 200 porad. Częściowo ten fenomen wyjaśnił nam pełnomocnik Burmistrza. Otóż okazuje się, że to jest jedyna choroba, której porad lekarskich wcale nie musi udzielać lekarz. Może to zrobić każdy, kto tam jest na jakiejś zasadzie zatrudniony, przeważnie jest to umowa – zlecenie, czy jakieś tam zadania powierzone, który bez względu na wykształcenie, wystarczy, że ukończył tam jakieś kursy. W tej chwili są to cztery osoby. Mało tego, okazuje się, że te osoby mogą niczym w sprawnie działającej sekcji, udzielać zbiorowo wielu porad jednocześnie w czasie tzw. meetingów, czy jakoś to tam się nazywa. To już jest fenomen i to może wyjaśnia tak dużą ilość udzielonych porad. Ja nie wiem, czy ja dobrze zrozumiałem, bo z tego, co mówi Pan Pełnomocnik Burmistrza, istnieje tam też możliwość, ale nie jestem pewny, czy do końca zrozumiałem, że w czasie jednej wizyty udziela się kilku porad. To rzekomo w trosce o pacjenta, który nie musi kilka razy dojeżdżać. Ja nie wiem, czy jest tutaj Pan Pełnomocnik. Czy to jest możliwe? To wydaje mi się nieprawdopodobne, więc ja poddaję to w wątpliwość, ale już sam fakt, że leczy się zbiorowo, tak jak w sekcji, jest dla mnie wątpliwe. Nic dziwnego, że pochłania to wtedy tak duże ilości pieniędzy. Nic dziwnego, chyba nikt nie powinien się dziwić, że ludzie naprawdę ciężko chorzy, umierający, muszą umierać, bo dla nich na ich leczenie brakuje w Narodowym Funduszu Zdrowia. Nic dziwnego, że Narodowy Fundusz Zdrowia, który tak szasta naszymi pieniędzmi, ciągle żąda i domaga się podniesienia składki zdrowotnej. To jest dla mnie skandaliczne. Dziękuję.

Burmistrz Marek Jankowski – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Ja powiem tak: ja nie będę tego komentował, bo to, co Pan mówi, to oznacza zupełne dyletanctwo. Ja bym proponował, żeby Pan ze swoimi wątpliwościami wystosował pismo do Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i wyjaśnił te wszystkie kwestie, kto może, kto nie może. To są insynuacje, które Pan bez przerwy powtarza. Myślę, że nie ma Pan zielonego pojęcia o tym, jak to funkcjonuje. Myślę, że Pan bagatelizuje problem w ogóle alkoholowy i ja mimo wszystko prosiłbym, żeby Pan, skoro nasze odpowiedzi, moje, Pani Dyrektor, pełnomocnika, Pan poddaje w wątpliwość, to niech Pan szuka, że tak powiem, odpowiedzi w instytucjach, które po pierwsze to opracowują na każdy rok rekomendacje i które uzasadniają jak gdyby wydawanie tych pieniędzy. Mówienie o tym, że kontrakt zawarty przez Poradnię poprzez nasz SP ZOZ, że to jest wyrzucanie pieniędzy, ja myślę, że to oznacza w ogóle, że Pan tak naprawdę, powtórzę to, nie ma zielonego pojęcia o tym, że ten program, który my przyjmujemy, jest realizowany i na czym to polega. Naprawdę ja już nie mam siły, żeby Panu ciągle to tłumaczyć, w związku z czym odsyłam Pana. Niech Pan wystosuje pismo jako Radny do Państwowej Agencji do Warszawy, adresy są dostępne. My co roku otrzymujemy rekomendacje, możemy Panu dać do wglądu, na czym to polega i niech Pan sobie to wyjaśni. Ja nie chcę już tego słuchać i komentować. Dziękuję bardzo.

Radny Zbigniew Bielawski – Panie Przewodniczący! Ja też mam pytanie do Pana Dyrektora Bonny, ale że go nie ma, myślę, że jak Pan Burmistrz będzie to pismo pisał, to i dołączy jeszcze moją sprawę. Otóż jutro mija dwa tygodnie, jak pacjentka z naszej miejscowości została wypisana ze szpitala i do dzisiaj nie mogą doczekać się wypisu tejże pacjentki. Nie wiem, czy tam ta administracja źle działa, a sprawa jest naprawdę dosyć ważna, ponieważ Będźmierowice od samego szpitala dzieli co najmniej 40 km. Rodzina po tygodniu pojechała, nie dzwoniąc, bo była pewna, że wypis będzie, a wypisu nie ma. Do dziś dnia wydzwanają, wypisu nie ma, a sprawa jest naprawdę poważna, ponieważ pacjentka otrzymała na bodajże tydzień leków poszpitalnych, leki się kończą. Rodzina poszła do lekarza i normalna sprawa, że lekarz chciał wypis ze szpitala, bo na jakiej podstawie ma zapisać dalsze leki? Osoba jeszcze praktycznie leżąca, no niestety, nie wiem, żeby po 2 tygodniach nie było wypisu ze szpitala. Bardzo proszę Panie Burmistrzu o interwencję w tej sprawie. Bardzo dziękuję.

Radny Krzysztof Przytarski – ja chciałbym wrócić do wypowiedzi Pana Niesiołowskiego. Otóż nie wiem, czy Państwo pamiętacie to, co Pan Niesiołowski mówił podczas tej krytyki sprawozdania w ubiegłym roku. Ja zaproponowałem, żeby Pan Niesiołowski wziął udział w kontroli, którą mieliśmy jak gdyby w planie na marzec tego roku. Tak też się stało. W poniedziałek przeprowadziliśmy tą kontrolę. Pan Niesiołowski uczestniczył w tej kontroli. Myślałem, że pewne rzeczy uda się Panu Niesiołowskiemu wyjaśnić i powiedzmy, tą całą sprawę naświetlić w taki sposób, że w końcu przestanie na te tematy dyskutować i będzie miał więcej informacji. Ja bardzo żałuję Panie Niesiołowski tego mojego kroku, że tak powiem. Otóż chyba Panu to nic nie dało. Podczas tej kontroli Pan Niesiołowski zadawał pytania Panu Pełnomocnikowi Januszowi Sikorskiemu i wydaje mi się, że tam wszyscy otrzymaliśmy naprawdę pełne wyjaśnienia. Z tego wynika, że Pan Niesiołowski nic nie rozumiał. Takie jest moje zdanie. Przepraszam, jeżeli Pana obrażam w tej chwili, ale tak chyba to wyszło. Pan pełnomocnik przedstawił, że ma pełne uprawnienia do prowadzenia takich zajęć, ma ukończone kursy, które powiedzmy upoważniają go do tego, zresztą tak, jak pozostałe trzy osoby. Nie wiem, skąd dzisiejsza wypowiedź Pana, bo również te punkty, te ponad 3 000 punktów zostało szczegółowo to wszystko wytłumaczone. Naprawdę nie rozumiem, skąd taka Pana niewiedza. Dziękuję bardzo.

Radny Czesław Niesiołowski – ja się cieszę, że kolega więcej ode mnie rozumiał. Ja nie twierdzę, że jest to złamanie prawa. Ja krytykuję to prawo, bo chyba jasne jest dla wszystkich, że na co dzień ludzie muszą umierać, bo nie ma na ich leczenie pieniędzy. Jeśli ja gdzieś skłamałem w którymś momencie, to proszę mi to wskazać, gdzie tu jest kłamstwo, gdzie jest nieprawda. Ja nie mówię o tym, co ja tam rozumiałem, bo miałem więcej wątpliwości. To, co rozumiałem, co było dla mnie jasne i oczywiste, to pominąłem. To, co powiedziałem, to Pan to rozumiał, ja rozumiem, że to jest bardzo fajnie, że tam tak dużo pieniędzy i może jeszcze więcej dajmy pieniędzy. Niech tam nawet sprzątaczką udziela porad. Dajmy jej jakiś kurs tygodniowy, niech sprzątaczką też udziela porad. Będzie fajnie.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – Panie Radny, ja zauważyłem, że rzeczywiście żadne wyjaśnienia tutaj nie pomogą. Te nieporozumienia są chyba na innym podłożu, ale jeżeli mówi się, że ktoś ma do czegoś uprawnienie i jeżeli jest to złamanie prawa, bo byłoby to złamanie prawa w tym

momencie, jeżeli taka osoba, by udzielała tych porad, więc to sprawa dla prokuratora. Proszę zgłosić do prokuratury, że osoby nieodpowiedzialne praktykują. Poza tym rzeczywiście mi się wydaje, że propozycja tutaj Pana Burmistrza, żeby Pan Radny zasięgnął opinii u źródeł, bez udziału gminy, to będą rzeczywiście informacje prawdziwe, żadne stronicze, bez podtekstów i wtedy te wyjaśnienia, które by Pan otrzymał, mi się wydaje, obojętnie jakie one będą, bo ja nie wiem, jakie one będą, to by Pana Radnego usatysfakcjonowały, bo tutaj w tej dyskusji to nie widzę, że dojdziecie Panowie do porozumienia. Chciałbym skończyć tą polemikę, bo to nie ma sensu.

Burmistrz Marek Jankowski – nie zamierzam polemizować. Chcę tylko powiedzieć, że również bym prosił, żeby Pan wystosował pismo przynajmniej do naszych przedstawicieli do Sejmu, żeby że tak powiem, zmienili ustawę o wychowaniu w trzeźwości i wtedy faktycznie być może Panu się to uda i wtedy będzie miał Pan rację.

Radny Zbigniew Gruźliński – Panie Przewodniczący! Skoro nie ma Dyrektora lub jego przedstawiciela ze szpitala, a będą pytania wysyłane na piśmie, miałbym jeszcze jedno pytania do Pana Dyrektora szpitala. Pan Dyrektor pisze na str. 26, że w wyniku przeprowadzonej analizy wynika, że szpital przyniesie straty i za główną przyczynę podaje niski przyrost wartości świadczeń oraz ograniczenia, jakie NFZ ma przysługując limity na różnego rodzaju świadczenia. Ja bym chciał się zapytać właśnie, od czego zależą te limity, które otrzymuje szpital w Chojnicach? Czy od ilości ludzi zamieszkujących w Powiecie Chojnickim? Czy też od tego, ilu ma specjalistów w danej dziedzinie? Czy też od, nie wiem, ilości leczonych ludzi w tym szpitalu? Bo jest to niezrozumiałe, że powiedzmy jeden szpital dostaje więcej tych limitów, a drugi szpital dostaje mniej. Pisze się tutaj, że jest to szpital specjalistyczny, więc myślę, że jest to szpital na dość wysokim poziomie i tych limitów powinien dostawać więcej, a dostaje mniej, czego skutkiem jest to, że szpital będzie generował straty. A nasi mieszkańcy zamiast jechać do szpitala do Chojnic, będą musieli jeździć po innych szpitalach i tam się zapisywać na różnego rodzaju badania lub też zabiegi.

Burmistrz Marek Jankowski – tytułem wyjaśnienia. Oczywiście skierujemy to pismo, natomiast chcę powiedzieć, że ta strata wynika, podobnie jak zresztą u nas, co prawda nie ta skala, na skutek wykonania ponadlimitowych zabiegów. To akurat jest dobra informacja, bo to oznacza, że szpital nie odmawia potrzebującym, którzy się tam zgłaszają i wykonuje zabiegi pomimo tego, że kontrakty jak gdyby nie obejmują. Kontrakty są przygotowywane przez NFZ na podstawie głównie statystyki, czyli ilości zachorowań. Ta oczywiście ilość się zmienia i praktycznie z tego, co mówił Pan Dyrektor Bonna, który z ramienia Wojewody jest członkiem naszej Rady Społecznej SPZOZ, wtedy kiedy mówiliśmy o tym, że u nas też jest zawieszona kwota 150 tys. zł za to, co wykonał nasz SPZOZ i NFZ nam nie zapłacił i nie zapłaci, bo to potwierdził Pan Bonna, który również zabiegał o zapłatę. Ta ilość zaległości NFZ w stosunku do szpitala specjalistycznego wynosi ok. 2,5 mln zł. U nas 150 tys. zł. To jest główny powód, dla którego tu będzie też jak gdyby cały czas generowana ta strata, ale myślę, że skoro o tym w sprawozdaniu zostało napisane i podpisane przez Dyrektora, to robi to świadomie. Oznacza to, że wtedy, kiedy istnieje potrzeba, bez względu na to, czy ten limit jest, czy nie ma go, to nie jest odsyłany pacjent, są wykonywane zabiegi i one wtedy praktycznie powodują, że tak powiem to przekroczenie, które jest jak gdyby stratą.

Radny Zbigniew Gruźliński – Panie Burmistrzu, oczywiście ta sprawa jest jasna, ja to rozumiem. Właśnie tak jest, jak Pan Burmistrz mówi. Tylko pytanie jest, dlaczego tak mało limitów otrzymuje szpital? Dlaczego jest tak niski limit przyznawany szpitalowi w Chojnicach, gdzie inne szpitale otrzymują więcej? To mnie interesuje, bo to, że szpital leczy, pomimo że już tych kontraktów nie ma, to my wiemy.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – będzie to zawarte.

Radny Krzysztof Reszka – Panie Przewodniczący, ja mam taką prośbę. Następnym razem, gdy będzie Pan wysyłał zaproszenie do Dyrektora, to proszę, żeby napisać, że jeżeli nie może sam osobiście przybyć, żeby przysłał jakiegoś zastępcę, bo jest gros informacji przekazywane, a byłby łatwiejszy kontakt.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – prawo administracyjne wyraźnie mówi, że zaproszenie kieruje się dla kierownika jednostki, a kierownik jednostki decyduje o tym, czy wysyła na to zastępcę, czy nie. Także czy ja tak napiszę, czy tak, jest to niezależne ode mnie.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Do pkt. 8

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski nadmienił, że sprawozdanie ze współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego otrzymali wszyscy radni. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji.

Komisje sprawozdanie przyjęły do wiadomości.

Żadnych uwag nie zgłoszono.

Do pkt. 9

a./.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego w 2013 roku – XV/104/12. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji.

Komisja Rewizyjna projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa ... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Oświaty ... projekt uchwały przy 3 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się”.

Komisja Zdrowia ... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 19 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XV/104/12

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

b./.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2012 – 2014 – XV/105/12. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji.

Komisja Rewizyjna projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa ... projekt uchwały przyjęła przy 4 głosach „za”.

Komisja Oświaty ... projekt uchwały przyjęła przy 2 głosach „za” i 3 „wstrzymujących się”.

Komisja Zdrowia ... projekt uchwały przyjęła przy 4 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się”.

Radny Czesław Niesiołowski – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Ja chcę powiedzieć, że odczuwam jakąś niespójność z tytułu bardzo fajnego, niemal szlachetnego, przeczytam: w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Wspierania Rodziny, to z radości. Natomiast w tekście, co szczególnie dla mnie niespójne, czytam, że Program ma ten być realizowany przy współpracy, wymienię niektóre punkty, które mnie szczególnie niepokoją: policja i prokuratura, Sąd Rejonowy w Chojnicach, kuratorzy sądowi, Poradnia Leczenia Uzależnień, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dla mnie jest to o tyle niespójne, że te instytucje, które są tu wymienione, owszem mogą wspierać, ale tylko rodziny patologiczne, a tych mamy niewielki odsetek. A ja raczej oczekiwałbym, żeby wspierać wszystkie, szczególnie te prawidłowe rodziny. Poza tym w ostatnim pkt. 5 czytam, że Program finansowany będzie z budżetu gminy oraz ze środków pozabudżetowych. Nie ma mowy, o jakich środkach mówimy. Ja nie mogę głosować za Programem, jeśli nie wiem, ile on będzie kosztował, choćby z tego jednego powodu.

Radny Krzysztof Majer – ad vocem do Pana Niesiołowskiego chciałem powiedzieć, że zdrowi nie potrzebują lekarza. Ten Program jest prawidłowo zatytułowany i skierowany. Dziękuję.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 18 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XV/105/12

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Pan Ireneusz Bojanowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Roczego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Czersk – XV/106/12. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji.

Komisja Rewizyjna projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa ... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Oświaty ... projekt uchwały przyjęła przy 3 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się”.

Komisja Zdrowia ... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 18 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XV/106/12

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 10

Burmistrz Marek Jankowski – w kolejności zgłaszanych interpelacji:

Pan Radny Gruziński: myślę, że tutaj postawienie znaku jest zasadne. Wystąpimy do Komisji Bezpieczeństwa Powiatu o zaopiniowanie tego wniosku, bo taka jest procedura. Jeśli chodzi o ul. 21 Lutego, chcę powiedzieć, że to jest objęte gwarancją. Wykonawca jest powiadomiony. Uchyła się od tego i musimy wyegzekwować jak gdyby sprawę zabezpieczenia tych lamp, a to nie jest pierwszy wniosek. Już wcześniej miało to być zrobione, zgłaszał to m.in. Pan Radny Przytarski. Trzeba teraz w sposób zdecydowany wyegzekwować od wykonawcy tą naprawę.

Pan Radny Sumionka: co prawda Pan prosił o odpowiedź na piśmie, ale powiem tak: wielokrotnie żeśmy występowali od momentu, kiedy zaczął funkcjonować Program Odnowy Miejscowości, bo sołectwo Wieck wystąpiło z wnioskiem o przekazanie terenu, bo tam nie ma innej możliwości, jak dostęp od strony lasów. Tutaj Pan Nadleśniczy Nadleśnictwa Kaliska jest zdecydowanie przeciwny. Chcę też powiedzieć, że były próby, co prawda ja w nich nie uczestniczyłem, z gospodarzem od strony drogi Wieck – Wojtał, o udostępnienie, ale tam jest nawet problem w sumie z przejściem wędkarzy, więc tam akurat właściciel tego terenu nie wyrazi zgody. Jeśli chodzi o Jezioro Skrzyńki, to też te negocjacje trzeba przeprowadzić z właścicielami gruntów. Co prawda, chcę powiedzieć, że znając Jezioro Skrzyńki, zrobienie tam kąpieliska wygeneruje dość duże nakłady, dlatego że tam kilkakrotnie wędkowałem na tym jeziorze i powiem, że tam owszem kąpali się mieszkańcy Zawady, ale tam dno jest muliste i brzydkie, więc jeśli już, to by trzeba w sumie najpierw to jezioro wyczyścić i wydzielić już w wodzie, czyli by trzeba wybrać brud, muł i nawet jakiegoś piasku. A generalnie gdyby była zgoda właściciela, to wtedy możemy nawet takie kroki podjąć, więc myślę, że próbę taką podejmiemy. To oczywiście jest możliwe tylko od tej drogi powiatowej, dlatego że tam, gdzie jest ten pomost wędkarski, to w ogóle odpada, dlatego że tam akurat to dno jeziora nie nadaje się do tego. Myślę, że sprawę rozeznamy. Ja chcę powiedzieć, że również wystąpiłem do Dyrekcji Lasów Państwowych Oddział Regionalny w Gdańsku o to, żeby uzyskać zgodę. Też tej zgody nie ma, bo najbardziej wydaje się, że zasadne byłoby utworzenie tego kąpieliska od strony tego parkingu leśnego, za który notabene odpowiada Nadleśnictwo, a baty my dostajemy często za to, że

tam akurat nie jest posprzątane, bo tutaj też były takie interpelacje i wnioski. Natomiast myślę, że tutaj Pan Nadleśniczy, z nazwiska nie wspomnę, jest dość uparty i tutaj nie chce iść na współpracę.

Pan Radny Majer: zima się skończyła, jesteśmy w trakcie rozstrzygnięcia przetargów na układanie polbruku i jeżeli będziemy mieli firmę wyłonioną, to zgodnie tutaj z założeniami te wszystkie prace, o których Pan mówił, zostaną zrobione, bo to dotyczy również płyt Yomb. W tej chwili ekipa Urzędu tego nie robi, bo w większości to są kobiety i realizujemy to poprzez wyłonienie firmy w przetargu.

Pan Radny Krzoska: taki sposób postawienia sprawy: „niech się wytłumacza”, to myślę, że to są spółki, które na pewno na sesję nie przyjadą, jeżeli zaprosimy ich po to, żeby tu się wytłumaczyli, dlaczego tam nie ma zasięgu. Myślę, że spróbujemy porozmawiać, żeby w jakiś sposób ich zmobilizować, żeby przedstawili rozsądne argumenty albo też możliwości rozwiązań nawet drogą radiową. Chcę też powiedzieć, że kiedyś była inicjatywa, żeby poprawić ten sposób, jeśli chodzi o Krzyż i Kłodnię, poprzez umieszczenie przekaźnika na tej wieży należącej do Radia Maryja w obrębie wysypiska w Niezurawie, ale też to nie uzyskało zgody. Także to nie jest tylko zła wola. Natomiast myślę, że jeśli chodzi o operatorów telefonii komórkowej to oni też patrzą na ilość ewentualnie korzystających z tego, w związku z tym wystąpimy z pismem po to, żeby taką analizę przedstawić. Myślę, że na sesję może by i przyjechali, ale na pewno nie po to, żeby się tłumaczyć z tego, co robi spółka komercyjna.

Pan Radny Bielawski: w tej chwili projektant wystąpił o wydanie opinii środowiskowej do RDOŚ i sprawa jest w toku. My bardzo naciskamy, ale też powiem, że jest pewna niedogodność, która polega na tym, że firma, która realizuje ten projekt w tej chwili chyba nie dostanie za to ani złotówki, w związku z czym trudno wyegzekwować, bo tu nawet jest groźba rozwiązania umowy i zapłacenia kary przez nich, bo to nie było jakieś bardzo finansowo wysokie zobowiązanie, jeśli chodzi o tą umowę, ale myślimy, że ambicje spowodują, jak i uczciwość projektantów, że jednak dokończą ten projekt. My cały czas jesteśmy w kontakcie z tą firmą projektową. Reasumując, oceny środowiskowe spowodowały jak gdyby opóźnienie, ponieważ same przebiegi są na mapach już naniesione, jak gdyby te projekty w takim układzie graficznym są gotowe, natomiast nie ma tych wszystkich uzgodnień z instytucjami, które za to odpowiadają. Dziękuję bardzo.

Radny Zbigniew Bielawski – czyli jest kolejny termin dla tego projektanta?

Burmistrz Marek Jankowski – w tej chwili my dostaliśmy do wiadomości odpowiedź RDOŚ o uzupełnienie wniosku do wydania postanowienia przez RDOŚ, więc w tej chwili firma projektowa musi uzupełnić ten wniosek o dane. Są to szczegółowe, specjalistyczne dane, które projektant musi zawrzeć czy uzupełnić ten wniosek i wtedy myślę, że jest możliwość, żeby uzyskać zgodę albo poprosić Panią Dyrektora o przyspieszenie samej procedury wydania decyzji. Natomiast musi spełnić projektant te zobowiązania.

Do pkt. 11

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – Proszę Państwa! Na wstępie chciałbym poinformować, że na moje ręce wpłynęło pismo Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk o możliwości podjęcia przez samorządowców studiów podyplomowych trysemestralnych w sprawach właśnie samorządowych i innego typu. Jeżeli ktoś by chciał skorzystać, może się zapoznać z ofertą w Biurze Rady Miejskiej. Również na moje ręce wpłynęło pismo o wydawaniu dwumiesięcznika o samorządach, zatytułowanego „Dla radnych”. Prenumerata jednego egzemplarza kosztuje 195 zł brutto rocznie. Ja oczywiście zrezygnowałem z zakupu tego, ale jeżeli ktoś z radnych indywidualnie by chciał, bo ta Pani do mnie dzwoniła, to można się kontaktować. Też namiary są w Biurze Rady Miejskiej. To tyle z mojej strony.

Radny Henryk Sumionka – jeśli można, bo że tak powiem, trochę przegapiłem, jak była informacja z pracy Burmistrza. Chodzi mi o taki temat: o budowę przydomowych oczyszczalni ścieków w Zapędowie, bo na poprzedniej sesji, tam gdzie była uchwalana zmiana w budżecie, w programie wydatków majątkowych jest taka pozycja na projekt przydomowych oczyszczalni ścieków w Zapędowie – 30 tys. zł. Czy projekt będzie Gmina wykonywała dla wszystkich zainteresowanych? Czy będzie w ramach tego Programu Budowy Przydomowych Oczyszczalni Ścieków czy te pieniądze są spoza Programu?

Burmistrz Marek Jankowski – jeśli chodzi o sam projekt, to tam oczywiście jest dobrze napisane, że to Gmina i to jest jakby projekt, który będzie zrealizowany dla tych sześćdziesięciu, którzy zadeklarowali się w sumie wybudować te oczyszczalnie. Przypomnę, że w sumie w tej chwili, powiem na jakim etapie to

jest. Odbyło się spotkanie w Zapędowie i tam większość osób, która deklarowała chęć wybudowania, była. W tej chwili zlecamy badania geologiczne, bo każde miejsce usytuowania oczyszczalni musi być zbadane pod względem geologii. Kolejnym etapem będzie zebranie oświadczeń od wszystkich zainteresowanych, ponieważ przez 5 lat to Gmina będzie właścicielem tych oczyszczalni, dlatego że na wniosek Gminy i tu jest min. 50 chętnych, uzyskamy dotację z Narodowego Funduszu w wysokości 45% i możemy w takim samym procencie uzyskać preferencyjną pożyczkę w sumie na wybudowanie tych oczyszczalni. Także udział mieszkańców będzie na poziomie 50%. To będzie stanowiło 1 300 – 1 500 zł. Przy czym te oczyszczalnie i ich zdolność jest na poziomie nieco powyżej 90%, więc to zupełnie inne technologie. Tam jest m.in. wymuszanie napowietrzania, które powoduje lepszą filtrację tych ścieków i praktycznie, jeśli chodzi o ten projekt, my przygotowujemy się do złożenia wniosku do Narodowego Funduszu po 01.05., bo wtedy będzie jak gdyby wznowienie naboru. W tej chwili on został zatrzymany ze względu na to, że w skali Polski jest bardzo dużo takich wniosków. W tej chwili przygotowujemy się do złożenia tego wniosku.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – dziękuję. Tylko informacyjnie chcę potwierdzić, że tym Nadleśniczym nie jestem ja, Panie Burmistrzu?

Burmistrz Marek Jankowski – Nadleśniczy z Nadleśnictwa Kaliska.

Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski – to mój kolega, a wiadomo, że leśnicy są jednością.

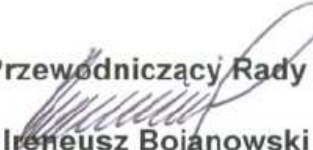
Radna Lidia Kroplewska – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado! Ja chciałam podziękować w imieniu mieszkańców naszej miejscowości, szczególnie pacjentów, za postawienie wiatrołapu w naszym Ośrodku Zdrowia. Ośrodek zyskał i wizualnie i myślę, że praktycznie. W następnym sezonie grzewczym to się pewnie okaże. Wszyscy są zadowoleni, bo naprawdę ładnie wygląda, można to zagospodarować kwiatkami. Wszyscy są w każdym razie zadowoleni i dziękują.

Do pkt. 12

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Ireneusz Bojanowski podziękował wszystkim za udział i zakończył XV sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Małgorzata Damrat

Przewodniczący Rady

Ireneusz Bojanowski